

# Gajda, Stanisław

---

## Opolska stylistyka

---

Analecta 11/1-2(21-22), 43-57

---

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## OPOLSKA STYLISTYKA

### 1. Uwagi wstępne

Podejmuję się zadania, które sprowadza się do przedstawienia opolskiej stylistyki. Czyni to osoba „od wewnątrz”, „zaangażowana”, co może się okazać korzystne dla pełności obrazu, ale też może grozić nadmiernie subiektywnymi deformacjami w (re)konstruowaniu opolskiej rzeczywistości stylistycznej. Postaram się opisać zarówno tzw. kontekst odkrycia, jak i kontekst uzasadniania. Nie będę unikał opisywania, czy raczej przypominania sobie własnych przeżyć i zachowań, a także ich interpretacji i oceny. Mam nadzieję, że takie ujęcie będzie interesujące dla historyka nauki (językoznawstwa).

Proponuję następującą kompozycję swojej pracy. Zacznę od syntetycznego omówienia sytuacji poznawczej w stylistyce (2.). Następnie zaprezentuję opolskie środowisko językoznawcze i narodziny w nim zainteresowań stylistycznych (3.). W kolejnej części (4.) spróbuję przedstawić opolską koncepcję stylistyki. I wreszcie na koniec (5.) pozostanie strona organizacyjno-instytucjonalna opolskiej stylistyki.

### 2. Sytuacja poznawcza w stylistyce powszechnej i polskiej – rys historyczny

Stylistyka należy do grona tych (sub)dyscyplin humanistycznych, których status, przedmiot oraz podstawowe pojęcia nie są jasno określone i brak w tych kwestiach zgody. Termin *stylistyka* pojawił się w pierwszej połowie XIX w. Przyjmuje się, że jako dyscyplina naukowa ukonstytuowała się na przełomie

wieku XIX na XX. Natomiast kluczowy termin *styl* w znaczeniu ‘charakter wypowiedzi’ ma rodowód antyczny i narodził się na gruncie retoryki (pierwotne znaczenie ‘rylec do pisania na drewnianych tabliczkach pokrytych woskiem’). W czasach średniowiecznych wytworzyło się znaczenie pokrewne ‘typ wypowiedzi’, a jeszcze później – ‘odmiana języka’. W XVII i XVIII w. termin *styl* wkracza do teorii i historii sztuki. Zaczyna mówić się o stylach architektonicznych, malarskich, muzycznych. Stąd był już tylko krok do współczesnych użyciu typu *styl działania*, *styl poznawczy* itd. A zatem początki myślenia stylistycznego w naszym kręgu kulturowym są bardzo odległe. Zasadne jest przypuszczenie, że sięgają one momentu pojawienia się refleksji nad językiem.

Od czasów antycznych aż po XIX w. myślenie stylistyczne związane było z retoryką i poetyką. Nauka o stylu dotyczyła bowiem zarówno wypowiedzi nastawionych na perswazję (retoryka), jak i na naśladowanie natury (*mimesis*, poetyka). Z biegiem czasu retoryka, w której bardziej gruntownie roztrząsano sprawy językowe, poszerza swoje zainteresowania, obejmując nimi nie tylko oratorstwo (polityczne, sądowe i okolicznościowe), ale też epistolografię, historiografię, kaznodziejstwo i sztukę pisania pism kancelaryjnych, a nawet sztukę poetycką. Zarazem jednak zwycięża w niej kierunek, który ją ogranicza – jeśli przywołać pięcioczęłowy model teorii retorycznej (*inventio, dispositio, elocutio, memoria, pronuntiatio*), to ten nurt koncentruje się na *elocutio* (wysłowieniu).

W skład teorii wysłowienia wchodziły trzy grupy problemów typologia stylów, zasady wyboru i przekształceń słów (tu m.in. tropy i figury) oraz nauka o okresie retorycznym (konstrukcji składniowej). W typologii stylów uwzględniano wielorakie kryteria podziałów, otrzymując m.in. następujące typy: 1) ze względu na charakter wymowy – attycki, azjański, rodyjski itd.; 2) ze względu na zalety wymowy – jasność, wielkość, piękno, siła itd.; 3) ze względu na style wymowy – skromny (niski), średni, wysoki; 4) ze względu na rodzaje wymowy – oratorski, kaznodziejski itd. W późniejszych dziejach stylistyki szczególnie płodne okazało się nawiązywanie do dwu ostatnich podziałów.

W XIX w. ewolucja retoryki doprowadziła do takiej jej redukcji, że zamyka się ona w kręgu normatywnych reguł użycia środków językowych. Następuje „śmierć retoryki”. Jej miejsce zajmują nowe dyscypliny – językoznawstwo i literaturoznawstwo, a także lokująca się na ich pograniczach – stylistyka. W odniesieniu do zagadnień stylu w tej nowej filologii zarysowały się dwa kierunki. Jeden – **holistyczny**, bardziej widoczny w literaturoznawstwie – wiąże się z antyklasycystycznym przełomem romantycznym (por. poglądy J.W. Goethego i F. Schillera), w którym bunt przeciw regułom łączy się z odrzuceniem koncepcji *mimesis* na rzecz koncepcji sztuki jako wyrazu ducha narodu i czasu, ducha, który przejawia się poprzez wyraz ducha twórcy. Styl w tej koncepcji to najwyższa twórcza zasada kompozycyjna dzieła. Bliski koncepcji wyrazu oraz jedności treści

i formy był też W. Humboldt. Do tej tradycji nawiąże na przełomie wieku XIX na XX antypozytywistyczna stylistyka neoidealistyczna K. Vosslera i L. Spitzera, a później hermeneutyczna.

Drugi kierunek – mimo jego odcinania się od tradycji retorycznej – można nazwać **elokucyjnym**. Ulegał on aurze pozytywistycznej i tak jak schyłkowa retoryka ograniczał styl do strony formalnej, ale tradycyjną terminologię retoryczną zastępował terminologią lingwistyczną. XIX-wieczne opisy stylu sprowadzały się do wyliczania środków i ewentualnie ich ilościowej charakterystyki (stylometria). Dominowała zresztą stylistyka praktyczna. Początki naukowej stylistyki na gruncie językoznawczym wiążą się z prestrukturalizmem Ch. Bally i jego francuskimi następcami (stylistyka emocjonalna, gdyż Bally styl wiązał z emocjonalnie nacechowanymi środkami językowymi) oraz ze strukturalistyczną stylistyką funkcjonalną prażan. Natomiast na gruncie literaturoznawczym z rosyjskim formalizmem.

Stylistyka strukturalistyczna okazała się kierunkiem wieloparadygmatowym. Obok najbardziej wpływowego – zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej – paradygmatu funkcjonalnego pojawiło się szereg paradygmatów, które dziś odeszły już do naukowego archiwum, por. stylistyki: generatywna, naddatku, wyjątków i dewiacji, wyboru. Od lat 70. stylistyka strukturalistyczna zaczyna przyjmować inspiracje płynące z nowych „dyscyplin”: teorii komunikacji, semiotyki, teorii tekstu, socjolingwistyki, pragmalingwistyki. Pojawia się cały archipelag różnych „teorii” i „analiz” (analiza konwersacyjna, analiza dyskursu, narratologia itd., por. Hoffmannová 1997).

Gdyby próbować jakoś uporządkować ten stylistyczny chaos, to współcześnie można by wyróżnić przy generalnie przeważającej dyskursywno-kognitywnej orientacji rozwojowej trzy dominujące paradygmaty: stylistyki funkcjonalnej, stylistyki pragmatycznej i stylistyki kognitywnej. Dodatkowo na gruncie poetologicznym wyrosła poststrukturalistyczna stylistyka intertekstualna. Wydaje się także, że można mówić o zbliżaniu się kierunków holistycznego i elokucyjnego. Pierwszy broni ujęć całościowych, drugi dostarcza coraz to nowych pojęć operacyjnych wyższego rzędu, które pozwalają tę całość racjonalnie uchwycić.

W powojennej stylistyce polskiej na gruncie literaturoznawczym wyrosła znacząca polska szkoła strukturalistyczna. Odwoływała się ona do rosyjskich formalistów i szkoły praskiej oraz do rodzimej prestrukturalistycznej szkoły wileńsko-warszawskiej (por. Budzyk 1946) i do poglądów R. Ingardena. Można w niej wyróżnić dwa skrzydła. Jedno (m.in. M. Głowiński, M. Markiewicz, S. Skwarczyńska, J. Sławiński) ewoluowało w duchu komunikacjonistycznym i hermeneutycznym. Drugie (M.R. Mayenowa) dążyło do zbudowania na strukturalistyczno-semiotycznej podstawie, wzbogaconej o wymiar socjolingwistyczny i teorio-tekstowy, programu poetyki lingwistycznej (Mayenowa 1974 i 1993).

Na gruncie językoznawczym w pierwszym powojennym ćwierćwieczu przodującą pozycję zajęli Z. Klemensiewicz i H. Kurkowska. W pracach pierwszego w miarę spójną całość złożyły się różne tradycje stylistyki językoznawczej. Sam badacz usiłował stworzyć operatywne narzędzia analiz różnych zjawisk stylojęzykowych (por. Klemensiewicz 1961 i 1969). H. Kurkowska przeszła do historii stylistyki polskiej przede wszystkim jako protagonistka stylistyki funkcjonalnej i współautorka (wraz ze S. Skorupką) *Stylistyki polskiej* (1959), por. też Kurkowska 1991.

W końcowym ćwierćwieczu XX w. stylistyka polska rozwija się, kontynuując dotychczasowe tradycje i wzbogacając je o nowe impulsy teoretyczno-metodologiczne. Cechuje ją pluralizm poglądów i koncepcyjny synkretyzm. Obok dotychczasowych ośrodków badań stylistycznych (Warszawy – tu m.in. E. Czaplejewicz, T. Dobrzyńska, S. Dubisz, E. Kasperski; Krakowa – S. Balbus, K. Pisarkowa, T. Szczerbowski; Łodzi – D. Bieńkowska, G. Gazda, E. Umińska-Tytoń) wyrastają nowe centra: Lublin, Katowice i Opole. W Lublinie T. Skubalanka (por. jej stylistyczne syntezy: *Historyczna stylistyka języka polskiego*, 1984; *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, 1991 i 2000; *Podstawy analizy stylistycznej*, 2001) skupia wokół siebie grono swoich uczniów, do którego należy J. Bartmiński, B. Boniecka, J. Mazur, M. Wojtak). W Katowicach A. Wilkoń (por. *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny* 1987 i 2001; *Język artystyczny. Studia i szkice*, 1999; *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, 2002) tworzy ośrodek językoznawczo zorientowanych badań nie tylko nad językiem artystycznym (por. seria „Język artystyczny”, t. 1–10, 1978–1996). Pracują w nim m.in. M. Kita, D. Ostaszewska, R. Piętkowa, A. Skudrzykowa, E. Sławkowa i B. Witosz. Wreszcie w Opolu wokół S. Gajdy pojawiają się tacy badacze jak Z. Adamiszyn, J. Biniewicz, D. Brzozowska, E. Dąbrowska, M. Makuchowska, E. Malinowska, J. Nocoń, A. Starzec, E. Szczurek i B. Wyderka. (Szerzej o powojennych dziejach stylistyki polskiej zob. Gajda 1995).

### 3. Opolskie środowisko językoznawcze i jego zainteresowania stylistyczne

Narodziny stylistyki w opolskim środowisku językoznawczym trudno wiązać z konkretną datą, to raczej proces rozciągnięty w czasie. O Opolu jako „stolicy polskiej i słowiańskiej stylistyki” zaczęło się mówić w latach 90., ale stylistyczne początki są zdecydowanie wcześniejsze.

Dzieje opolskiego środowiska językoznawczego związane są z losami przede wszystkim Wyższej Szkoły Pedagogicznej, która stała się podstawą utworzonego w 1994 r. Uniwersytetu Opolskiego. Szkoła powstała w 1950 r. we Wrocławiu, a jej pierwszym rektorem został twórca i Kierownik Katedry Języka Polskiego – prof. dr Stanisław Rospond (zarazem profesor Uniwersytetu Wrocławskiego i również na nim Kierownik Katedry Języka Polskiego). Cztery

lata później Szkołę przeniesiono do Opola, a S. Rospond do 1972 r. kierował Katedrą, decydując o jej obliczu. Spod jego ręki wyszło pierwsze pokolenie opolskich językoznawców – Franciszek Bizoń, Henryk Borek, Walenty Dobrzyński, Jerzy Kopeć, Feliks Pluta i Henryk Wopiński. On ukierunkował badania Katedry najpierw na historię polszczyzny śląskiej (por. doktoraty H. Borka o języku Adama Gdacjusza, XVII-wiecznego kaznodziei protestanckiego i J. Kopcia o języku Józefa Lompy, XIX-wiecznego nauczyciela i budziela narodowego) oraz dialektologię śląską (zob. rozprawy doktorskie F. Bizonia o słowotwórstwie gwar cieszyńskich, a także W. Dobrzyńskiego i F. Pluty o gwarach niemodlińskich i głogóweckich; nieco późniejsze są badania H. Wopińskiego, Z. Adamiszyna i B. Wyderki nad tzw. integracją językową na Śląsku), a później także na onomastykę (H. Borek).

W pracach opolskich sprzed 1970 r. stylistyka jest obecna w bardzo małym stopniu. Pojawia się jedynie w opracowaniach historycznojęzykowych H. Borka (1962) i J. Kopcia (1965), ale dość marginalnie, w znacznie mniejszym stopniu niż u samego Rosponda w monografii o J. Kochanowskim (1961, choć przygotowana do druku w 1953 r.). Analiza stylu ogranicza się do wskazania środków stylowych nacechowanych, wydobywanych drogą opozycjonowania i przynależnych do poszczególnych poziomów systemu językowego (od fonetycznego po składniowy i leksykalny) oraz do określonych warstw stylowych (potocznej, archaizmów, zapożyczeń itp.), a także do ogólnikowych „uwag o stylu” (tu wylicza się cechy stylowe „żywy”, „sugestywny” itp.). Autorzy tych prac nie ujawniają teoretyczno-metodologicznych założeń swych analiz. Można powiedzieć, że odwołują się do tzw. stylistyki tradycyjnej, eklektycznej, czy może raczej potocznej (obiegowej), w której dominowało podejście pozytywistyczne rodem z XIX w.

Studiowałem na opolskiej polonistyce w latach 1963–1968. Pracę magisterską poświęconą wariacji fleksyjnej rzeczownika polskiego w I połowie XIX w. pisałem pod kierunkiem H. Borka. Z opolską uczelnią jako jej pracownik związałem się w 1969 r. Trafiłem pod naukową opiekę H. Borka, który stał się wkrótce niekwestionowanym – mówiąc dzisiejszym językiem – liderem opolskiego językoznawstwa i czołowym polskim onomastą, autorem wielu cennionych prac z tej dziedziny i organizatorem badań na skalę krajową i międzynarodową (m.in. kierownikiem tzw. resortowego programu oraz zespołów naukowych pracujących nad polskim słownikiem toponimicznym i słowiańskim atlasem onomastycznym).

W początkach swojej drogi naukowej nie wykazywałem większej orientacji w ówczesnej sytuacji poznawczej lingwistyki. Za sugestią H. Borka zainteresowałem się partykułą. Profesor widział tu możliwości przygotowania doktoratu pod hasłem geneza i struktura partykuły w języku polskim. Chyba wzorem była tu rozprawa L. Bednarczuka o spójniku. Podjąłem intensywne studia zapoznawcze,

czytając wszystko, co udało mi się zdobyć, o teorii części mowy i o partykule. Pod koniec roku akademickiego Profesor w rozmowie ze mną, powołując się na opinie swoich kolegów z Krakowa (nazwiska albo nie padły, albo ich nie zapamiętałem), doradzał wycofanie się z tego tematu jako zbyt trudnego ze względu na brak przygotowania indoeuropeistycznego i niemożność zdobycia w Opolu odpowiedniej wiedzy na ten temat.

Do dziś żałuję, że dopiero rok później na zjeździe Polskiego Towarzystwa Językoznawczego zostałem przedstawiony wschodzącej gwiazdzie polskiej lingwistyki R. Laskowskiemu. Na jego pytanie, czym się zajmuję, odpowiedziałem, że stylistyką. Zbył mnie lekceważącym gestem. Być może, gdybym wspomniał o partykule, moje losy naukowe potoczyłyby się inaczej i związałbym się z zespołem przygotowującym akademicką (naukową), tzw. żółtą *Gramatyką współczesnego języka polskiego* (wydana w 1984 r.).

W rozmowie z udziałem S. Rosponda doradzano mi, żeby zająć się leksyką fachową – górniczą lub rolniczą. Wybrałem słownictwo górnicze. Pamiętam, że w pierwszych sformułowaniach tematu pracy doktorskiej pojawiał się termin stylistyczno-funkcjonalny, którego wówczas nie do końca rozumiałem. Kolejny rok akademicki przeznaczyłem na zapoznanie się ze stanem badań i na samookucję, która obejmowała różne zagadnienia od językoznawstwa ogólnego i metalingwistyki począwszy. W ówczesnej lingwistycznej aurze intelektualnej (w Polsce upowszechniała się wiedza o różnych nurtach strukturalizmu, „docierały jaskółki” pragmalingwistyki i socjolingwistyki) formułowało się moje myślenie językoznawcze. Chyba już wówczas „zaraziłem” się teoriosystemową tezą (nie całkiem strukturalistyczną), że każdy system jest tylko częścią większego systemu i sam składa się z wielu podsystemów. Teza ta – dziś to widzę wyraźnie – weszła w moje głębokie poglądy filozoficzno-naukowe i zdeteminowała budowane później koncepcje. Zajmując się leksyką górniczą, chciałem ją rozpatrywać na tle całego języka fachowego, a język ujmowany jako system środków na tle komunikacji językowej.

Rozprawa doktorska *Rozwój polskiej terminologii górniczej* obroniona w 1975 r. miała charakter leksykocentryczny (druk w 1976). Wiele miejsca poświęciłem w niej teorii terminu. Wśród zastosowanych metod analizy znalazły się m.in. analiza semowa (komponentna) oraz teoria pola leksykalnego. Były to ich użycia jedne z pierwszych w Polsce. Zarazem jednak mocno wchodziłem już w stylistykę, por. m.in. Gajda 1978 i 1980a. W mojej edukacji stylistycznej znaczącą rolę odegrał półroczny pobyt stypendialny w 1977 r. w Pradze i kontakty szczególnie z A. Jedličką (zob. Jedlička 1978), a także lektury prac zwłaszcza K. Hausenblasa (1972) oraz stylistyków słowackich F. Miki (1969, 1970, 1973 i 1974) i J. Mistríka (1969, 1970, 1975). Byłem już wówczas zdeklarowanym stylistykiem. W jakiejś mierze przyczyniły się do tego pewne wcześniejsze

fakty. W 1970 r. byłem ze Studenckim Kołem Naukowym Językoznawców w Lublinie. Zaproszony na posiedzenie Zakładu Języka Polskiego przez prof. dr T. Skubalanę przysłuchiwałem się dyskusji nad książką F. de Saussure'a, która dwa lata wcześniej ukazała się po polsku. Dowiedziałem się wówczas także o instytucji staży krajowych dla asystentów. W semestrze zimowym roku akad. 1972/73, odbyłem taki staż na Uniwersytecie Jagiellońskim. Kraków zapamiętałem z codziennych kilkunastogodzinnych odwiedzin w Bibliotece Jagiellońskiej oraz z kontaktów m.in. z profesorami A. Heinzem, M. Honowską, Z. Kurzową i M. Karasiem. Wśród ówczesnych bardzo różnorodnych lektur znalazły się klasyczne już prace ze stylistyki, udostępnione czytelnikowi polskiemu w antologiach pod red. M.R. Mayenowej.

Ważną rolę w kształtowaniu się moich stylistycznych poglądów w drugiej połowie lat 70. oprócz wątku polskiego oraz czeskiego i słowackiego odegrała stylistyka rosyjska. Rosyjska literatura naukowa rosyjska była wówczas w Polsce nieźle obecna w przekładach i w oryginale. Antologia M.R. Mayenowej udostępniła część tekstów rosyjskich formalistów i zwróciła moją uwagę na współczesną stylistykę rosyjską, w której dominował paradygmat funkcjonalny, ale o nieco innym obliczu niż jego odmiany czeska i słowacka.

Przypadek sprawił, że wśród obfitej rosyjskiej produkcji udało mi się zapoznać z chyba najgłębszym uzasadnieniem ujęcia funkcjonalnego w pracach Margarity N. Kożyny z uralskiego Permu. Mianowicie opolska rusycystka dr O. Malicka, wiedząc o moich zainteresowaniach stylistycznych językiem naukowym, pożyczyła mi ze swojej biblioteki przywiezioną z Rosji pracę tej badaczki *Kosnowanijam funkcyjnalnoj stilistiki* (1968). W Polsce sprzedawano raczej literaturę naukową wydawnictw centralnych, tj. z Moskwy i z Leningradu. Wydana w prowincjonalnym (choć prawie dwumilionowym) Permie książka nie została nawet szerzej dostrzeżona w samej Rosji.

M.N. Kożyna w swojej koncepcji stylistyki funkcjonalnej zmieniała sens słowa *funkcyjnalny*. Dotąd w klasycznych ujęciach czeskich (B. Havranek) i rosyjskich (W.W. Winogradow) wiązano je z funkcjami języka, por. modele komunikacji językowej i wywodzone stąd funkcje w koncepcjach K. Bühlera i R. Jakobsona. Rosyjska badaczka tzw. style funkcjonalne uznała za odmiany języka obsługujące określone wielkie dziedziny życia ludzi (życie codzienne – styl potoczny, nauka – styl naukowy itd.), podważając „ekwilibrystyczne” przypasowywanie funkcji do styli i styli do funkcji.

#### 4. Opolska koncepcja stylu i stylistyki

Dwudziestowieczna humanistyka, w tym językoznawstwo i literaturoznawstwo, rozwijała się w intelektualnej aurze, w której dominujący ton nadawał najpierw



strukturalizm, a potem paradygmat komunikacjonistyczny. Oba te wielkie paradygmaty są zgodne z nowożytnym ideałem uprawiania nauki, który w XX w. przybrał w postawie scjentyistycznej dość skrajną postać. W humanistyce obecny był jednak także nurt myślenia antypozytywistyczny. W końcu wieku XX dał on o sobie mocniej znać, gdy postmodernizm zaczął podważać kanony myślowe modernizmu.

Pracę nad swoją koncepcją stylu i stylistyki rozpocząłem w połowie lat 70., w momencie dość szczególnym, co widzę dziś, a wówczas nie zdawałem sobie z tego sprawy. W Polsce w językoznawstwie upowszechniał się mocno spóźniony strukturalizm i już docierały zwiastuny pragma- i socjolingwistyki, czyli przejawów komunikacjonizmu. Pisząc doktorat, uczyłem się strukturalizmu, a pracując nad habilitacją, wchodziłem w orbitę komunikacjonizmu i orientacji na tekst (dyskurs).

Z jednej strony ulegałem „technicznemu” nastawieniu, które nakazywało dążyć do tworzenia prostych, jednowymiarowych i operacyjnych pojęć, aby uzyskać ich wysoką niezawodność. Jednak konsekwentne obstawanie przy takim nastawieniu prowadziło do rezygnacji z pojęcia i terminu *styl* jako niejasnego i niedookreślonego (nie dającego się dookreślić). *Le style c'est le diable* (P. Valery)! Z drugiej pozostawałem pod wpływem europejskiego humanistycznego intuicjonizmu z jego nastawieniem holistycznym. Raczej nieracjonalnie nie chciałem zrezygnować z pojęcia *styl*. Traktowałem je jako mityczno-metaforyczną konstrukcję poznawczą, skierowaną ku przyszłości i stanowiącą raczej program niż gotowy, skończony i zamknięty rezultat procesu poznawczego. Nie przyznawałem mu racjonalności substancjalnej (nie było i nie musiało być pojęciem do końca uzasadnionym). Uważałem jednak, że nie można mu odmówić racjonalności funkcjonalnej – jest pojęciem efektywnym, ponieważ zaspokaja ludzką potrzebę całościowego ujęcia, syntezy.

Pod wpływem scjentyzmu rozpowszechniło się przekonanie, że terminy powinny mieć znaczenie wyostrzone i ściśle zdefiniowane. Już analiza terminów górniczych pokazała, że ten wymóg w życiu językowym nie jest respektowany. Praktyka nauk humanistycznych pokazywała mi, że funkcjonuje tu szczególnie dużo terminów znaczeniowo niedookreślonych, terminów, które nie tyle nazywają to, co już poznane, ile ukierunkowują badaczy, mają walor poznawczo-heurystyczny. I bynajmniej nie stanowią one w nauce wstydliwego marginesu, dowodu na poznawczą nieudolność uczonych. Wręcz przeciwnie – są to czasami „prorocze” pojęcia z przedniego frontu badań, wybiegające daleko w przód (por. antyczny atom). W swojej książce poświęconej teorii terminu (Gajda 1990) jeszcze nie bardzo świadom koncepcji kognitywistycznych wskazywałem na istnienie terminów o różnej semantyce: wyostrzonej i rozmytej.

Styl dla mnie zatem to kategoria poznawcza bardzo złożona i doniosła, choć o znacznie mniejszym stopniu rzetelności. Rezygnacja z pojęcia stylu (co jawnie sugerowało niewielu badaczy, ale praktycznie wyeliminowała je ze swego metajęzyka

spora ich część) wydawała mi się nie do przyjęcia ze względu na bogactwo związanych z nim doświadczeń poznawczych i intuicji projektujących. Ewolucja humanistyki szła w kierunku – mówiąc dzisiejszym językiem – dyskursywno-kognitywnym. Rozwijały się badania nad tekstem i komunikacją oraz ich kontekstami psychicznymi, społecznymi i kulturowymi. Wydawało mi się, wierzyłem w to, że uda się pogodzić złożoność i doniosłość z wymogami rzetelności. Uzasadnienia dla takiego ujęcia szukałem w tradycji oraz w wykorzystaniu najnowszych osiągnięć humanistyki.

Odwołując się do tradycji, sięgałem po inspiracje zarówno do nurtu elokucyjnego (formalnego), m.in. do retoryki i strukturalizmu, jak i do nurtu holistycznego (integralnego), por. znaną formułę Buffona z 1752 r.: *Le style c'est l'homme* oraz romantyczne, neoidealistyczne i hermeneutyczne koncepcje stylu. Przeczuwałem, że oba nurty zbliżają się do siebie. Stawało się to możliwe dzięki rozwojowi różnych dyscyplin (teorii, analiz) o tekście (dyskursie), komunikacji i kulturze. Wracał do lingwistyki *homo loquens* (*homo communicus*) i szeroki kontekst. Wypracowano szereg nowych pojęć operacyjnych dotyczących budowy tekstu i jego relacji z kontekstem psycho-socjo-kulturowym. Tym samym integralna koncepcja stylu zyskiwała wymiar operacyjny, a ujęcie formalne – holistyczne zwieńczenie.

Zagadnienie integrującej funkcji stylu pozostaje ciągle otwarte. Stylistyka traktowana jako transdyscyplina nie dojrzała jeszcze do generalnej systematyzacji (wszechogarniającego systemu teoretycznego nie ma żadna dyscyplina naukowa, nie wyłączając fizyki i matematyki). Niemniej widać pewną ewolucyjną linię w badaniach stylistycznych – od homogenicznego językoznawczego ujęcia stylu jako zespołu środków (por. stylistyka funkcjonalna i pragmatyczna) poprzez intensywny rozwój poli- i interdyscyplinarnych badań (zob. Hoffmannová (1997, Duszak 1998, van Dijk 2001) droga prowadzi do integracji wiedzy o tekście i stylu w ramach stylistyki jako transdyscypliny (m.in. scalającej paradygmaty funkcjonalny, pragmatyczny i kognitywny).

Najpełniej swoją koncepcję stylu wyłożyłem w pracy *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym* (1982), por. też Gajda 1983, 1991, 1992, 1995, 2001. W pierwszym jej rozdziale – *Próba eksplikacji pojęcia „styl”* – wyszedłem od teorii ludzkich zachowań, wśród których umieściłem też działalność językową. „Samą działalność i jej wytwory (teksty i system) należy rozpatrywać nie tylko jako struktury działania i wytwory funkcjonalne, zrelatywizowane do swej globalnej własności – komunikatywności, lecz przede wszystkim jako działania i wytwory humanistyczne ze względu na podmiot działalności (jednostkę lub grupę społeczną) [...] Styl zaś uważa się za strukturę tekstową (tekstomową). Stanowi ją system jego istotnych właściwości znaczeniowych i formalnych zrelatywizowanych do świadomości nadawcy (jego kompetencji znakowej,

wiedzy przedmiotowej i wiedzy o odbiorcy, o celu, o dyrektywnych regułach wykonawczych) oraz do jego przekonanych aksjologicznych” (s. 82–83).

Z przyjętej definicji stylu jako humanistycznej struktury tekstu wynika, że stanowi on nadstrukturę (strukturę najwyższego rzędu) w tekście zrelatywizowaną do szeroko pojętej świadomości użytkowników języka, świadomości, w której ogniskują się wszystkie konteksty determinujące styl. Programowo-badawczy charakter pojęcia styl polega na tym, że nie znamy wszystkich struktur tworzących tekst i ich relacji wzajemnych oraz powiązań między tymi strukturami a kontekstami. Dlatego poznawanie stylu to długa i żmudna droga.

Dalsze rozdziały *Podstaw* skoncentrowane są na kontekstach kulturowych i komunikacyjnych stylu (tu stylu naukowego) oraz na strukturze wewnętrznej tekstu (kohezji, strukturze tematyczno-rematycznej, formach podawczych i gatunkowych), por. też Gajda 1980, 1990a i b, 1994, 1999. Badając poszczególne struktury tekstowe i ich wzajemne zależności oraz uwarunkowania kontekstowe, dążyłem do poznania stylu naukowego.

Szeroki i otwarty oraz programujący i integrujący charakter opolskiej koncepcji stylu pozwala na jej wykorzystanie w procesie scalania rozproszonej wiedzy o *homo loquens* i tekście (dyskursie), na szukanie korespondencji między różnymi, nieraz szczegółowymi ujęciami. Czy jednak strukturalistyczny w sumie fundament tej koncepcji nie nakłada na nią poważnych i nie dających się przezwyciężyć ograniczeń? Pociąga on bowiem za sobą teoretyczność i nomotetyczność, a także formalizm i językowość oraz totalizującą strategię opisu i użycie „opresywnego” metajęzyka. (Post)strukturalizm opolskiej koncepcji stylu jest równocześnie bardzo otwarty i daleko odbiega od jego postaci klasycznej. Widać w niej bowiem odchodzenie od języka ciasno pojętej lingwistyki, od „ideologii” przedmiotu, od opozycji wnętrza i zewnątrz tekstu, docenia się jego zdarzeniowość i jednostkowość. Opolska stylistyka nie jest jednak stylistyką „bez granic”, postmodernistycznym eklektycznym kolażem. Nie odżegnuje się od koncepcyjności w duchu nowożytnego ideału nauki w jego wersji najnowszej. Zgodnie z nim każda koncepcja jest tylko jednym z kroków na wiecznej drodze poznania, a pluralizm i inter(poli)dyscyplinarność to tendencje ogólnonaukowe.

## 5. Instytucjonalno-organizacyjna działalność opolskiej stylistyki

Krystalizacji koncepcyjnej opolskiej stylistyki towarzyszyły działania, które znalazły wyraz w powstawaniu pewnych instytucji oraz w przedsięwzięciach organizacyjnych naukowych.

W 1990 r. w strukturze Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego pojawił się pierwszy w Polsce Zakład Stylistyki, a jego kierownikiem został S. Gajda. Podstawą do utworzenia Zakładu był istniejący już wcześniej zespół naukowy, grupujący grono młodych badaczy. Podjęli się oni badań ukierunkowanych

na różne sfery stylowe, czego wyrazem był m.in. wspólnie przygotowany *Przewodnik po stylistyce polskiej*, 1995. Badania nad stylem potocznym prowadził w nim Z. Adamiszyn. Styl artystyczny interesuje E. Dąbrowską (zob. m.in. 2001) i B. Wyderkę (2002). Początkami polskiego języka naukowego zajmuje się J. Biniewicz (2002), natomiast jego odmianami popularnonaukową – A. Starzec (1999) i dydaktyczną – J. Nocoń (1997). Styl administracyjno-prawny stanowi domenę zainteresowań E. Malinowskiej (2001). Współczesny język religijny bada M. Makuchovska (1998). Humor i relację płęć – styl analizuje D. Brzozowska (2000).

Również w 1990 r. w związku z wyborem mnie do Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk wspólnie z T. Skubalanką doprowadziliśmy do powstania w Komitecie nowej komisji – Komisji Stylistycznej. Ponieważ zostałem jej przewodniczącym, unia personalna w kierowaniu Zakładem i Komisją sprawiła, że pewne przedsięwzięcia były firmowane przez obie instytucje. Należy do nich zaliczyć polskie konferencje stylistyczne (od początku jednak międzynarodowe) oraz rozpoczęcie wydawania w 1992 r. rocznika „Stylistyka”.

Polska konferencja stylistyczna to coroczne spotkanie stylistyków polskich oraz z zagranicy (od Rosji po USA). Bierze w nim udział od trzydziestu do ponad stu uczestników. Dotąd (1988–2002) odbyło się 15 takich spotkań (12 pierwszych w Opolu, a trzy ostatnie w Katowicach, w Łodzi i w Kielcach). Ich efektem są tomy pokonferencyjne: *Wariancja w języku* (1991), *Synteza w stylistyce słowiańskiej* (1991), *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych* (1991), *Systematyzacja pojęć w stylistyce* (1992), *Przemiany współczesnej polszczyzny* (1994), *Stylistyczne konfrontacje* (1994), *Styl a tekst* (1996), *Człowiek – dzieło – sacrum* (1998), *Słowo i czas* (1998), *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana* (1999), *Świat humoru* (2000) [wszystkie pod red. lub współred. S. Gajdy, Opole] oraz *Stylistyka a pragmatyka* (red. B. Witosz, Katowice 2001).

Pierwszy rocznik „Stylistyki” firmowanej przez Komitet Językoznawstwa PAN, Instytut Języka Polskiego PAN i Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego (wówczas jeszcze WSP w Opolu) ukazał się w 1992 r. Redaktorem pisma został jego pomysłodawca i założyciel S. Gajda, a jego zastępcami K. Piśarkowa i T. Skubalanka. W składzie międzynarodowego Komitetu Redakcyjnego znaleźli się m.in. badacze czescy (M. Jelínek), słowaccy (J. Mistrík), rosyjscy (M. Kożyna i T. Winokur), ukraińscy (S. Ermolenko), bułgarscy (S. Dimitrova), serbscy (M. Čarkić), niemieccy (I. Ohnheiser, B. Sandig). Każdy rocznik posiada temat główny: I (1992) – *Stylistyka dziś*, II (1993) – *Przemiany stylowe*, III (1994) – *Stylistyka porównawcza*, IV (1995) – *Tekst i styl*, V (1996) – *Stylistyka stosowana*, VI (1997) – *Stylistyka rosyjska*, VII (1998) – *Stylistyka słowiańska*, VIII (1999) – *Styl i gatunek*, IX (2000) – *Stylistyka czeska*, X (2001) – *Styl i humor*, XI (2002) – *Stylistyka i poetyka*. Najbliższe planowane roczniki ukazać się pod hasłami XII (2003) – *Wielojęzyczność i styl*, XIII (2004) – *Styl*

*i pleć*, XIV (2005) – *Stylistyka i Koźyna*. Pismo publikuje teksty w językach angielskim, francuskim i niemieckim oraz we wszystkich językach słowiańskich. W dziesięciu pierwszych rocznikach o łącznej objętości prawie 280 ark. druk. opublikowano 278 artykułów (71, tj. 25% w języku polskim, 171, czyli 60% w różnych innych językach słowiańskich i 35, a więc 15% w językach zachodnich) oraz 85 recenzji.

Skupiona w Opolu działalność organizacyjnonaukowa o skali ogólnopolskiej i międzynarodowej dała też inne efekty. W 2001 r. spotkaniem w Opolu wznowiła działalność po dwudziestu latach przerwy Komisja Słowiańskiej Poetyki i Stylistyki Międzynarodowego Komitetu Słowistów kierowana przez J. Pospisila (Brno, Czechy). W 2002 r. ukazał się pierwszy rocznik serbskiego pisma „Стил”, założony i redagowany przez M. Ćarkicia, stałego gościa opolskich spotkań stylistycznych i członka Komitetu Redakcyjnego „Stylistyki”. Oba te wydarzenia były bezpośrednio inspirowane przykładami inicjatyw opolskich. Żywa jest współpraca Opola z głównymi ośrodkami badań stylistycznych w Polsce, zwłaszcza z Katowicami i Lublinem.

Do opolskich inicjatyw należy też zaliczyć wielkie zespołowe przedsięwzięcia badawcze. Tylko opolskimi siłami została przygotowana bibliografia stylistyki polskiej – w 1995 r. ukazał się *Przewodnik po stylistyce polskiej* (red. S. Gajda, Opole). W zamiarach pozostaje na razie idea przygotowania akademickiego podręcznika, który zastąpiłby *Stylistykę polską* (1959) H. Kurkowskiej i S. Skorupki, oraz stylistycznej encyklopedii.

Z Opola koordynują też wielki sławistyczny program „Współczesne przemiany języków słowiańskich”. Jego realizacja w pierwszym etapie przyniosła 14-tomową serię wydawniczą „Najnowsze Dzieje Języków Słowiańskich” (Opole 1996–2002). Każdy tom tej serii to monografia konkretnego języka, przygotowana przez zespół badawczy z kraju, w którym danym językiem się mówi. W każdej prawie monografii znajduje się mniej lub bardziej obszerna część stylistyczna. W monografii polskiej (*Język polski*, red. S. Gajda, Opole 2001) stylistyczny charakter ma obszerny rozdział 3. *Funkcjonowanie współczesnej polszczyzny* (s. 207–402). Obecnie dziesięć zespołów pracuje nad realizacją drugiego etapu programu – syntetyczno-komparacyjnego. Planuje się wydanie serii „Komparacja Współczesnych Języków Słowiańskich”. Również i w niej w każdym z tomów przewiduje się część stylistyczną (w gotowym do druku tomie słowotwórczym jest ona dość znaczna). Rozpoczęły się prace w kierowanym przeze mnie zespole, który pracuje nad słowiańską stylistyczną syntezą porównawczą.

## LITERATURA

- Biniewicz J., 2002, *Kształtowanie się polskiego języka nauk ścisłych*, Opole.
- Borek H., 1962, *Język Adama Gdaczusza. Przyczynek do dziejów polszczyzny śląskiej*, Wrocław.
- Brzozowska D., 2000, *O dowcipach polskich i angielskich. Aspekty językowo-kulturowe*, Opole.
- Budzyk K. (red.) 1946, *Stylistyka teoretyczna w Polsce*, Warszawa.
- Dąbrowska E., 2001, *Teksty w ruchu. Powroty baroku w polskiej poezji współczesnej*, Opole.
- Dijk van T.A. (red.), 2001, *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa.
- Duszak A., 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Gajda S., 1976, *Rozwój polskiej terminologii górniczej*, Opole.
- Gajda S., 1978, *W poszukiwaniu teorii stylu*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria V, t. 2.
- Gajda S., 1980a, *Metodologiczne aspekty badań stylistycznych*, „Prace Komisji Naukowych PAN. Oddział w Katowicach”, z. 4/1979.
- Gajda S., 1980b, *Logicznojęzykowe typy mówienia*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Językoznawstwo” VII.
- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa.
- Gajda S., 1983, *Styl jako humanistyczna struktura tekstu*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria VI, t. 2.
- Gajda S., 1990a, *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole.
- Gajda S., 1990b, *Współczesna polszczyzna naukowa – język czy żargon?* Opole.
- Gajda S., 1991, *Stan współczesnej stylistyki a synteza stylistyczna*. W: Gajda S. (red.), *Synteza w stylistyce słowiańskiej*, Opole.
- Gajda S., 1992, *Dylematy stylistyki*. W: Gajda S. (red.), *Systematyzacja pojęć w stylistyce*, Opole.
- Gajda S., 1994, *Styl naukowy*. W: Bartmiński J. (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław.
- Gajda S., 1999, *Język nauk humanistycznych*. W: Pisarek W. (red.), *Polszczyzna 2000*, Kraków.
- Gajda S., 2001, *Stylistyka funkcjonalna, stylistyka pragmatyczna, stylistyka kognitywna...* W: Witosz B. (red.), *Stylistyka a pragmatyka*, Katowice.
- Gajda S. (red.), 1995, *Przewodnik po stylistyce polskiej*, Opole.
- Gajda S. (red.), 1999b, *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*, Opole.
- Gajda S., 2002, *Porównywanie systemów stylowych współczesnych języków słowiańskich*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 10, *Językoznawstwo*, s. 49–57
- Hausenblas K., 1972, *Výstavba jazykových projevů a styl*, Praha.
- Hoffmannová J., 1997, *Stylistika a... Současná situace stylistiky*, Praha.
- Jedlička A., 1978, *Spisovný jazyk v současné komunikaci*, Praha.
- Klemensiewicz Z., 1961, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1969, *Ze studiów nad językiem i stylem*, Warszawa.
- Kopec J., 1965, *Język Józefa Lompy*, Wrocław.
- Кожина М.Н., 1968, *К основаниям функциональной стилистики*, Пермь.
- Kurkowska H., Skorupka S., 1959, *Stylistyka polska*, Warszawa.
- Kurkowska H., 1991, *Polszczyzna ludzi myślących*, Warszawa.

- Makuchowska M., 1998, *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*, Opole.
- Malinowska E., 2001, *Struktura i pragmatyka tekstów administracyjnych*, Opole.
- Mayenowa M.R., 1974, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław [wyd. II, 1978].
- Mayenowa M.R., 1993, *Studia i rozprawy*, Warszawa.
- Miko F., 1969, *Estetika výrazu*, Bratislava.
- Miko F., 1970, *Text a štýl*, Bratislava.
- Mistrík J., 1968, *Kompozícia jazykového prejavu*, Bratislava.
- Mistrík J., 1970, *Štilistika slovenského jazyka*, Bratislava.
- Mistrík J., 1975, *Žánre vecnej literatúry*, Bratislava.
- Nocoń, 1997, *Polecenia i pytania w podręcznikach do nauki o języku*, Opole.
- Rospond S., 1961, *Język i artyzm językowy Jana Kochanowskiego*, Wrocław.
- Starzec A., 1999, *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*, Opole.
- Witosz B. (red.), *Stylistyka a pragmatyka*, Katowice.
- Wyderka B., 1990, *Cechy składniowo-stylistyczne siedemnastowiecznej prozy publicystycznej. Piśmiennictwo śląskie na tle ogólnopolskim*, Opole.
- Wyderka B., 2002, *Przedziwny wszędzie. O stylu Mikołaja Sepa Sarzyńskiego na tle tendencji stylistycznych poezji polskiego renesansu*, Opole.

## Stylistics in Opole

### SUMMARY

The history of Polish stylistics is, on the one hand, characterized by close links with the history of stylistics worldwide, and on the other, by a tendency to make its own, original contribution to stylistic research. In the third quarter of the 20th century the main position in Polish stylistics was occupied by the Polish school of structuralist literary stylistics (M. Głowiński, J. Sławiński, H. Markiewicz, S. Skwarczyńska). This school drew upon the views of the Russian formalists and the Prague school, as well as Poland's own prestructuralist school of Wilno and Warsaw, and the ideas of R. Ingarden. It evolved in a semiotic-communicationist and hermeneutic direction. The position of linguistic stylistics (represented by Z. Klemensiewicz and H. Kurkowska) was much weaker.

The last quarter of the 20th century witnessed Polish stylistics developing towards a pluralism of approaches and towards conceptual syncretism, with a prevalent discursive-cognitive orientation and a co-existence of three dominant paradigms: functional stylistics, pragmatic stylistics, and cognitive stylistics. One could also observe a growing affinity between literary and linguistic stylistics, as well as between the two once distant orientations: the holistic and the elocutionary (formal). That period also saw the development of new, dynamic centres of stylistic research in Katowice, Lublin and Opole.

In the Opole conception of stylistics, style is treated as a holistic, humanist (super)structure of text. This is constituted by a system of relevant properties of text content and form, which are relative to the awareness of the addresser and addressee and the context in which the text is produced and received. The broad and open, as well as programmatic-integrative nature of such an approach endows stylistics with a transdisciplinary character, charting the directions of research

---

on discourse and integrating the findings of such research conducted under the labels of various new disciplines ("theories", "analyses").

The Opole centre of stylistic research is concerned with the study of different spheres of style and style phenomena (functional varieties, epoch styles, genres, humour, gender styles, etc.). It has also become an organizational centre for stylistic research on a national and international scale; since 1989, for instance, annual international stylistic conferences have been held in Opole, and a yearly international journal, "Stylistyka", has been published since 1992. The Opole centre also coordinates major international and national research programmes.